



RZECZPOSPOLITA POLSKA
ZASTĘPCA PROKURATORA
GENERALNEGO

PG IV KSK 546/12

Warszawa, dnia 20 czerwca 2013 r.

S. R. Dajch
SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 24.06.13
nr. 5377 podpis: *M*

Pani

Maria Pańczyk - Pozdziej

Wicemarszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Dot. BPS/043-08-312/12

Szanowna Pani Marszałek,

W nawiązaniu do uprzedniej korespondencji skierowanej do Pani Marszałek w sprawie oświadczenia Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożonego na 8. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczącego wniesienia kasacji lub wznowienia postępowania w sprawie Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt IX K 477/08 przeciwko m.in. Grzegorzowi W. przedstawiam co następuje.

Pan Senator Grzegorz Wojciechowski w swoim oświadczeniu podniósł, iż w niniejszej sprawie doszło do pomyłki sądowej, co doprowadziło do skazania niewinnej osoby, wskutek rażącego naruszenia zasady domniemania niewinności. W ocenie Pana Senatora, przemawia za tym fakt, że podstawę skazania Grzegorza W. stanowiły niekonsekwentne i wielokrotnie zmieniane wyjaśnienia współoskarżonego Krzysztofa M., który miał interes procesowy w pomawianiu wymienionego, z uwagi na możliwość skorzystania z dobrodziejstwa instytucji tzw. małego świadka koronnego.

Zauważyć należy, iż sformułowane przez Pana Senatora zarzuty oraz ich uzasadnienie, stanowią w istocie zarzut dokonania przez sąd błędnych ustaleń faktycznych.

Przeprowadzona w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Generalnej ocena akt sprawy Sądu Rejonowego w Kielcach, sygn. IX K 477/08 nie potwierdziła trafności podnoszonych przez Pana Senatora zarzutów, jak również nie dała podstaw do stwierdzenia, aby w trakcie przeprowadzonego postępowania, orzekające w tej sprawie sądy dopuściły się uchybień określonych w treści art. 523 § 1 k.p.k., wskazujących na wady prawne prawomocnego orzeczenia sądowego, które uprawnione podmioty mogą podać jako przyczyny uzasadniające uwzględnienie skargi kasacyjnej i na których Sąd Najwyższy mógłby oprzeć swoją decyzję o uchyleniu zaskarżonego wyroku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 26 kwietnia 2010 roku, sygn. akt IX K 477/08 Grzegorz W. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na dokonaniu, wspólnie i w porozumieniu z Krzysztofem M. i Robertem B., rozboju na osobie Andrzeja B., i skazany za ten czyn na karę 5 lat pozbawienia wolności.

Analiza akt sprawy sygn. IX K 477/08, Sądu Rejonowego w Kielcach, wykazała, iż sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe zgodnie z obowiązującą procedurą, w sposób wnikliwy i staranny. Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że sąd nie pominął żadnej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, badając i uwzględniając okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych. Podstawę wyroku stanowiły dowody przeprowadzone i ujawnione na rozprawie, zaś dokonana ocena dowodów była obiektywna, rzeczowa, uwzględniająca wskazania wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania.

W uzasadnieniu orzeczenia sąd zawarł szczegółową ocenę dowodów, z której wynika, jakie dowody sąd uznał za wiarygodne, a jakim wiarygodności odmówił. Stanowisko sądu I instancji charakteryzuje się pewnością stwierdzeń co do udziału Grzegorza W. w zdarzeniu. Podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy w Kielcach szczegółowo ocenił zmieniane przez oskarżonego Krzysztofa M. wyjaśnienia, odnosząc się do każdej z prezentowanych wersji, poddając je analizie i wskazując w logiczny sposób, którą ich część uznał za wiarygodną i dlaczego. Zauważyć należy, że sąd dokonał

oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego Krzysztofa M. w powiązaniu z pozostałymi, zgromadzonymi w toku postępowania, dowodami.

Podkreślenia wymaga, że przedstawiona przez sąd I instancji argumentacja w zakresie oceny dowodów jest poprawna zarówno pod względem merytorycznym i prawnym, i jako mieszcząca się w granicach zakreślonych w art. 7 k.p.k., w pełni zasługuje na aprobatę.

Orzeczenie to, na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońców oskarżonych zostało poddane kontroli instancyjnej Sądu Okręgowego w Kielcach.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2011 roku sygn. akt IX Ka 1294/10 sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w części, w ten sposób, że orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności podwyższył, w tym Grzegorzowi W. do 7 lat, natomiast w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Sąd Okręgowy w Kielcach w pisemnych motywach wyroku, stosownie do art. 433 § 2 k.p.k. rozpoznał wszystkie zarzuty podniesione w apelacjach i po myśli art. 457 § 3 k.p.k. ustosunkował się do nich. Sąd odwoławczy odniósł się do przeprowadzonych w tej sprawie dowodów, dzieląc przyjętą przez Sąd Rejonowy w Kielcach argumentację faktyczną i prawną, nie stwierdzając błędów logicznych w rozumowaniu. Zauważyć należy, że sąd odwoławczy uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w sposób odpowiadający wymaganiom ustawy, nie tylko rozważając wszystkie zarzuty i wnioski wskazane w apelacji, ale również rzeczowo i konkretnie wskazał racje uznania ich za niezasadne

Stwierdzić należy, że decyzja Sądu Okręgowego w Kielcach jest zasadna, a motywy orzeczenia w całości zasługują na uwzględnienie, znajdując potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach. Przebieg rozprawy przed sądem II instancji również nie daje podstaw do zarzucenia sądowi, iż kontrola odwoławcza przebiegała w sposób niepełny lub nieprawidłowy.

Sposób procedowania sądu odwoławczego, jak i sądu I instancji, stanowił przedmiot kontroli Sądu Najwyższego, który po rozpoznaniu dwóch kasacji, wniesionych przez obrońców Grzegorza W. i Roberta B. na ich korzyść, postanowieniem z dnia 5 lipca 2012 roku, sygn. akt IV KK 144/12 - oddalił je jako oczywiście bezzasadne. W uzasadnieniu orzeczenia, w części odnoszącej się do kasacji obrońcy Grzegorza W., Sąd Najwyższy wskazał, dlaczego podniesione w kasacji zarzuty naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. nie zasługiwały na uwzględnienie. Przedstawiona przez Sąd Najwyższy prawna i rzeczowa argumentacja, co do bezzasadności zarzutów i potwierdzająca prawidłowość procedowania sądu ewidentnie przeczy twierdzeniom o naruszeniu zasady domniemania niewinności i rozstrzygnięciu wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Stosownie do art. 523 § 1 k.p.k., nadzwyczajny środek zaskarżenia może zostać wniesiony do Sądu Najwyższego wyłącznie w razie dopuszczenia się przez sądy orzekające uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k. (bezwzględne przyczyny odwoławcze) lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Wniesienie kasacji na innej podstawie, w tym od błędu w ustaleniach faktycznych, czy też niewspółmierności kary, nie jest dopuszczalne.

Podkreślenia wymaga, że zarzut dokonania przez sąd błędnej oceny dowodów i niesłusznego dania wiary jednym dowodom, a odmówienia wiarygodności innym dowodom zebranych w sprawie, a co za tym idzie poczynienia przez sąd orzekający błędnych ustaleń faktycznych, w myśl regulacji art. 523 § 1 k.p.k., nie może stanowić podstawy wniesienia kasacji, albowiem zarzut ten nie należy do katalogu przyczyn kasacyjnych, wskazanych w tym przepisie.

Zarzut taki może zostać podniesiony tylko w postępowaniu apelacyjnym, co też uczynił obrońca Grzegorza W. w skierowanym środku odwoławczym.

Sąd Najwyższy orzekając w trybie przepisów o kasacji nie może dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny wiarygodności poszczególnych dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków, kontrolować poprawności dokonanych w wyroku sądu I instancji ustaleń faktycznych.

W postępowaniu kasacyjnym, które nie jest swoistym postępowaniem „trzecioinstancyjnym” Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy ocena dowodów przeprowadzona przez sąd nie naruszała zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także, czy dokonując ustaleń faktycznych orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia innych reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku.

Należy zauważyć, że Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, lecz powinien wskazywać jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad rozumowania określonych w art. 7 k.p.k. dopuścił się sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc się bezpośrednio do wskazanej przez Pana Senatora okoliczności, która mogłaby stanowić podstawę do wywiedzenia kasacji należy zauważyć, iż wbrew twierdzeniom Pana Senatora, analiza akt sprawy nie wykazała, aby zmiana wyjaśnień Krzysztof M. mogła doprowadzić do skorzystania przez niego z dobrodziejstwa instytucji tzw. małego świadka koronnego.

Warunkiem stosowania obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, przewidzianego w art. 60 § 3 k.k., jest przekazanie organowi powołanemu do ścigania przestępstw, przez sprawcę przestępstwa popełnionego we współdziałaniu z co najmniej dwiema osobami, wszystkich istotnych w sprawie, posiadanych przez niego informacji o osobach współdziałających z nim w popełnieniu tego przestępstwa oraz okolicznościach jego popełnienia, niezależnie od tego, czy informacje te były już organowi ścigania znane, a także od tego na jakim etapie postępowania przygotowawczego - prowadzonego w tej sprawie - nastąpiło przekazanie takich informacji.

Podkreślenia jednakże wymaga, że przekazywane informacje dotyczące osób współdziałających w popełnieniu przestępstw powinny być jak najpełniejsze i rzetelne, a więc nie mogą łączyć się ze świadomym fałszowaniem oskarżenia.

Zatem sprawca, który ujawnia osoby współdziałające oraz istotne okoliczności popełnienia wspólnego przestępstwa, odwołuje złożone wcześniej wyjaśnienia, czy też zaczyna mataczyć, nie może skorzystać z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 k.k.

Pogląd ten podzielił Sąd Rejonowy w Kielcach, który z uwagi na postawę oskarżonego Krzysztofa M., nie czynił rozważań w przedmiocie uznania, że odegrał on rolę tzw. małego świadka koronnego, co skutkowałoby możliwością nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Skuteczność kasacji zależy od zasadności podnoszonych w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzutów, które muszą mieścić się w rygorach określonych w art. 523 § 1 k.p.k., przeprowadzona analiza akt sprawy uchybień takich nie ujawniła, a tym samym nie dała podstaw do wniesienia kasacji na korzyść Grzegorza W.

Dodatkowo wyjaśnienia wymaga, że podstawy do wniesienia kasacji, określone w art. 523 § 1 k.p.k. są podstawami autonomicznymi i nie można ich identyfikować z podstawami innego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wznowienie postępowania karnego. W oparciu o treść art. 540 k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się jeżeli: w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia oraz po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznanne przedtem sądowi. W realiach niniejszej sprawy żadna z wskazanych przesłanek nie wystąpiła.

Skuteczność kasacji zależy od zasadności podnoszonych w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzutów, które muszą mieścić się w rygorach określonych w art. 523 § 1 k.p.k., przeprowadzona analiza akt sprawy uchybień takich nie ujawniła, a tym samym nie dała podstaw do wniesienia kasacji na korzyść Grzegorza W.

Łopaczewski Sławomir

Robert Hernand